



Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XIX 2011 NR 27 (627)

3 lipca 2011 r.
XIV NIEDZIELA ZWYKŁA
rok A

Jakie życie, taki sakrament

Jakie są motywy i świadomość młodych ludzi przystępujących do sakramentu bierzmowania? Czym jest on dla nich, a czym być powinien? Co sprawia w ich życiu ten „widzialny znak niewidzialnej rzeczywistości”?

Istotą sakramentu bierzmowania jest przekazanie Ducha Świętego, umocnienie wiary oraz uzdolnienie do świadczenia o niej i jej obrony. Bierzmowanie jednoczy ściślej z Jezusem Chrystusem. Katolika włącza w misję ewangelizacyjną Kościoła katolickiego. Chodzi w nim głównie o ugruntowanie tożsamości i dojrzałości chrześcijańskiej.

Tymczasem, jak wynika z opinii samych bierzmowanych i ich rodziców, osiągnięcie „dojrzałości chrześcijańskiej” nie jest dla nich ani pierwszym, ani najważniejszym celem przystąpienia do tego sakramentu. Zapytani o motywacje mówią: „*Bo nie chcę mieć w przyszłości problemów ze ślubem lub byciem ojcem chrzestnym*”; „*Bo jak nie będę chodził, to mi ojciec zrobi »szlaban« na Internet*”; „*Bo większość moich kolegów i koleżanek chodzi na przygotowanie*”... Wielu młodych ludzi uważa, że Kościół i wiara są dobre dla słabych, którzy nie potrafią sami poradzić sobie w życiu i muszą liczyć na pomoc Bożą. Dlatego nie spodziewają się żadnych specjalnych skutków po przyjęciu sakramentu bierzmowania. Tłumaczą: „*Duch Święty zadziała, jak zechce*”; „*Zobaczmy – co ma być, to będzie*”. Wielu w ogóle się nad tym nie zastanawia. Młodzież często traktuje przygotowanie do bierzmowania wyłącznie jako warunek bycia dopuszczonym do sakramentu. Nic więc dziwnego, że wtedy wszelkie wysiłki mające na celu dobre przygotowanie młodych są bezskuteczne i nie mogą w nich wzbudzić silnych motywacji i pragnienia przyjęcia bierzmowania.

A przecież sakrament bierzmowania ma dać poczucie siły i dumy z tego, że jest się chrześcijaninem, ma wzbudzać potrzebę i pragnienie Boga w życiu, skłaniać do modlitwy i do zainteresowania się sprawami duchowymi, wyzwać zaangażowanie na rzecz innych, nauczyć, jak przezwyciężać trudności w rozumieniu świata w kategoriach chrześcijańskich, a nie pogańskich, ma wreszcie nauczyć rozróżniania rzeczywistości od iluzji i złudnych idei. Niestety, więź bierzmowanych z Kościołem zamiast się umacniać, zanika. Po otrzymaniu darów Ducha Świętego, zamiast głosić Chrystusa i bronić wiary, młodzi wstydzą się jej. Dlaczego tak się dzieje? Co trzeba zrobić, żeby owoce sakramentu nie przeszły bierzmowanym koło nosa? Co zrobić, żeby sakrament bierzmowania był znakiem dojrzałego rozeznania dalszej drogi chrześcijańskiego życia, a nie rozstania z Kościołem?

Odpowiedź, wbrew pozorom, nie jest trudna: jakie życie, taki sakrament! Jeśli zna się wartość życia chrześcijańskiego wyniesioną z domu rodzinnego, to i przygotowanie, i motywacja u dziecka będą solidne. Jeśli w rodzinie jest wszystko w porządku, to i dziecko jest w porządku. Kapłan jest jedynie pomocą dla rodziców, wsparciem, natomiast nigdy nie zastąpi rodziców w wychowaniu i zaszczepieniu u dziecka wiary. Jeśli rodzina ukształtuje świadomość religijną dziecka, to nie tylko nie odejdzie ono od Kościoła, ale będzie coraz bardziej się z nim identyfikowało. Rodzina jest tu najważniejsza. Oczywiście równie ważna jest troska Kościoła, która przejawia się głównie w katechezie i przygotowaniu do bierzmowania. Nie powinno ono jednak polegać tylko na zaliczeniu kilkudziesięciu pytań. Wiedza nie zastąpi ewangelizacji i dobrego przykładu. Młodzi ludzie potrzebują wzorów do naśladowania wśród starszych i rówieśników, którzy pokazaliby im, że można żyć z Panem Bogiem.

„Będę Cię wielbił, Boże mój i Królu, i sławił Twoje imię przez wszystkie wieki.” (Ps 145,1)

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE XIV NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Dziś pierwsza lipcowa niedziela. Niech trwające wakacje, zwłaszcza naszych dzieci i młodzieży, staną się okazją do pogłębienia wiary przeżywanej w bezpośrednim kontakcie z przyrodą. Przez piękno ziemi przemawia do nas sam Stwórca. Zechciejmy dla Niego otworzyć nasze serca i umysły. Jednocześnie nie zapominajmy, że każdy z nas, jako katolik, ma obowiązek uczestniczenia w niedzielnej Mszy Świętej, która jest źródłem ożywczej łaski, przynosi pokój i zbawienie. Zaproszeni są wszyscy, a najbardziej ci, którym się wydaje, że są niegodni. Bóg w każdym może dokonać nowego stworzenia. Zatem dbając o ciało, zadbajmy także o naszego ducha. Zadbajmy, aby nasza komunia z Panem Bogiem i bliźnimi ciągle się pogłębiała!
2. W środę, 6 lipca, w liturgiczne wspomnienie błogosławionej Marii Teresy Ledóchowskiej, przypada święto patronalne Apostolstwa Chorych. Naszą modlitewną pamięcią obejmijmy również tych, którzy starają się pomagać duchowo wszystkim chorym, cierpiącym i seniorom.
3. Rada Parafialna zakupiła 4 obrazy do wystawiana na ołtarzach do procesji Bożego Ciała za kwotę 600 zł. Parafianie złożyli na dobrowolnej składce na ten cel kwotę 1010 zł. Nadwyżkę 410 zł Rada przekazała ks. Proboszczowi na budowę Kościoła. Wszystkim parafianom składamy serdeczne *Bóg zapłać* za złożoną ofiarę.
4. Od pierwszego lipca zostaną odprawione Msze św. pogrzebowe za śp. Bogdana Słotę. 8 intencji.
5. Za sprzątanie kościoła składamy serdeczne *Bóg zapłać* Paniom: Rzeszowskiej Annie i Pałka Bernadecie. Na przyszły tydzień zapraszamy Panie: Konopka Ewę i Glapa Helenę.

Coraz bardziej brakuje nam czasu na spoglądanie sobie w twarz, na przekazywanie sobie pozdrowień, na dzielenie się ze sobą chwilami radości, a jeszcze bardziej na to, by móc ofiarować to, czego najbardziej potrzebują od nas nasze dzieci, to czego mąż oczekuje od żony a żona od męża.

Matka Teresa z Kalkuty



W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:
Malwina Gazda, Karolina Piotrowicz, Dominika Podstawka, Dorota Łysyganicz.
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 19:00

Gazetkę redaguje zespół: ks. Stanisław Gołyźniak, Karolina i Witold Smoleńscy

Oprawa graficzna: Bernadetta Szkarłat